

Pan jest ze mną, więc idę!

„Łódź zaś była już sporo stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, złękli się myśląc, że to zjawa, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: »Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!«”.

Ewangelia według św. Mateusza 14, 24.

Franciszkanin, ceniony profesor teologii, o. Celestyn Napiórkowski porównał kiedyś naszą relację z Bogiem do mamy, która idzie ze swoim kochanym dzieckiem, by nabrać wody ze studni. Mama doskonale wie, że czas jej pracy się wydłuży, a połowa wiadra zostanie po drodze rozlana, być może zdarzą się upadki i płacz, ale mimo wszystko pozwala dziecku na udział w jej życiu. Gdy wracają do domu, mama widzi, że w wiadrze zostało niewiele wody, jednak tuląc dziecko w ramionach, z czułością mówi do niego: „Co ja bym bez Ciebie zrobiła!”¹.

Radość „pielgrzyma nadziei” wynika z tego, że Pan zaprasza nas do swojego życia. Wie, że nasze starania czasami są nieporadne, innym razem upadniemy, ale On z pełną cierpliwością i miłością kroczy wraz z nami ścieżkami życia. Podnosi nas, gdy upadamy, opatruje nasze rany, wspiera w chwilach zwątpienia. I każdego dnia niestrudzenie powtarza nam słowa: „Jesteś mi potrzebny”.

Jezus przyszedł, byśmy mieli w Nim życie pełne znaczenia i celowości. Nawet wtedy, gdy w naszym życiu szaleją burze niepokoju, niepewności, On przychodzi po wodzie, by ogłosić nam: „Bądźcie dobrej myśli!”. Dodaje nam odwagi, byśmy promieniowali wobec świata serdeczną pewnością i niezachwianą nadzieją, budowaną na zaufaniu względem Niego.

ZADANIE

- Porozmawiaj z mężem/żoną o tym, czego się boisz w życiu. Jakie masz sposoby na radzenie sobie z przeciwnościami?
- Na modlitwie przypomnij sobie trzy konkretne momenty, gdy miałeś wrażenie, że Twoja „łódź życia za chwilę zatonie”. Podziękuj Bogu, że wtedy przyszedł do Ciebie, że był blisko.

¹ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Udział człowieka w dziele zbawienia świata*, zapiski prywatne z wykładu.